



Przypadek ex-królowej: Natalia serbska, matka zamordowanego Aleksandra Obrenowicza.

przez złą mamę Płachecką, wszystkim było dobrze, jak w raju, a języki ludzkie, ostre, niezmordowane języczki krakowskie nie próżnowały!

Nie długo jednak trwały piękne dni Aranjezu! Rzymski hrabia był rasową dojną krówką, ale tylko na punkcie pieniędzy. Pani Cecylii, jako kapłance Astarty, nie wystarczało tylko złoto i niebawem pan hrabia ujrzał, że na głowie zaczynają się mu tworzyć narośle, dziwnie dobrze przypominające małżeńskie rogi pana Karola.

Wzburzyło się morze, po którym kołysała się łódź Włodzimirskich. Wśród błyskawic słów i grzmotu policzków, rzymski hrabia rzucił urodziwą Krakowiankę, kochający mąż rozpoczął rozwodowe kroki przeciw czulej na niewieścią cześć żonie. Wzburzyło się morze i z pośród bałwanów wyłonił się znakomity prawnik, wielki uczonec „Hof und Gerichtsadvokat“ dr. Otto Frischauer.

Doktor przedewszystkiem zbadał sytuację, a poznawszy, że kupiec Włodzimirski stracił prawo sprzedaży towaru, znanego pod mianem pani Cecylii, postanowił sam eksploatować zyski, których ona mogła przysporzyć. Dekoracyjna bajeczka miała mu przynieść w pierwszej linii pomoc i między piękną panią Cecylią a uczonym prawnikiem stanął układ: rzymski hrabia, jako naturalny ojciec, musi ją wyposażyć, z otrzymanej kwoty pani Cecylia dostanie dwadzieścia procent, a osiemdziesiąt weźmie pan doktor za swoją fatygę, gdyby zaś hrabia nie dał się naciągnąć, to pani Cecylia czy tak czy tak, musi zacnemu mecenasowi dać za fatygę, choć bezskuteczną wcale skuteczne pięćdziesiąt tysięcy koron.

Bez okrzyków „urra“ i „banzai“ rozpoczęła się wojna. Pokazało się jednak, że rzymski hrabia posiada kulturę Japończyka i — bezkarnie nie da sobie pluć w kaszę ani też w tak lubiane przez panią Cecylię *Spendierhosen*.

I o to pan hrabia skarży panią Cecylię o plotkę w sprawie ojcostwa przed krakowskim trybunałem, reprezentowanym przez hr. Mieroszowskiego. Pani Cecylia przegrywa i dostaje wyrok na parę tygodni aresztu. Uczony prawnik sformułuje do hrabiego Milewskiego, ale zamiast monety, zyskuje obietnicę wypłaty w postaci... kijów! A w tem zjawia się milioner bez milionów Barber, który wzorem wiedeńskich „strizzi“ bierze panią Cecylię na małżeństwo i zyskuje intratną pod różnymi względami posadę narzeczonego pięknej pani.

I znów z chyżością jaskółki przewija się sto plotek i oszczerstw, których ofiarą pada hrabia Milewski i krakowski sędzia hr. Mieroszowski; sypią się fałszywe telegramy, które autorzy, to jest pani Cecylia i spółka, podpisują nazwiskiem komisarza naszej policji, barona Clossmanna; zamachy na osobistą cześć ludzką są dla spółki, otoczonej opieką uczonego prawnika, codziennym chlebem a kulminacyjnym punktem jest napad Barbera na hrabiego Milewskiego we Wiedniu. Bohater uderza hrabiego i ucieka ale tak nieszczęśliwie, że kula posłana w pogoń za nim utkwiała w najmniejszej części jego ciała!

W końcu hrabia M. ma już dość tych romanśów, groźb i wymuszeń. Chroni się pod opieką prawa, powołując na swego rzecznika dra Tadeu-

sza Gluzińskiego, adwokata z Krakowa. Hrabia Mieroszowski przyłącza się do postępowania karnego i we Wiedniu odbywa się rozprawa, która wreszcie wydobyla na światło dzienne wszelkie tajemnicze machinacje pod firmą „pani Cecylia“. Uczony prawnik został skazany na miesiąc aresztu obostrzonego postem, a pani Cecylia powróciła znów w objęcia narzeczonego...

Oto komedia, którą „Polonia“ we Wiedniu bawiła w ostatnich dniach różne „blatki“, „zeitun-gi“ ku większej chwale narodu.

A — no! *avant! signore!* Ma Belgia swego Leopolda i Cleo de Merode, to my cieszymy się rzymskim hrabią, panią Cecylią i panem Karolem, zostawiając Wiedniowi zaszczyt posiadania Frischauera!...

Przypadek ex-królowej.

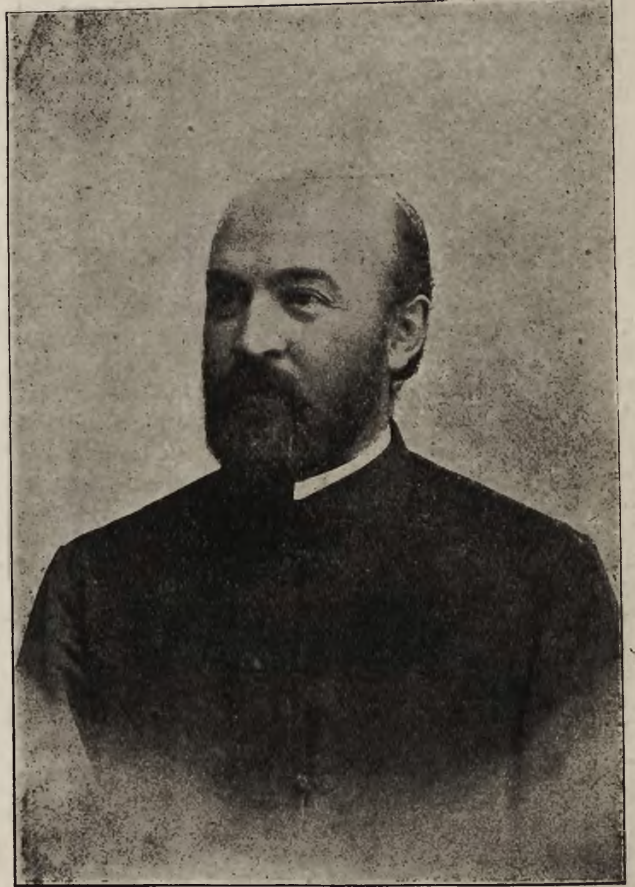
Eks-królowa Natalia, o której zwolna świat zapomniał — dała znów słyszeć o sobie.

W Paryżu, mieście stałego pobytu — spotkał ex-królową niemiły przypadek. Na przejazdce, którą odbywała powozem poniosły konie i w szalonym pędzie porwały powóz. Kres piekielnej jeździe położyło przypadkowo drzewo. Rozhukane rumaki uderzyły całą siłą o przeszkodę i bokiem karety zawadziwszy o drzewo zatrzymały się. Powóz doznał silnego uszkodzenia, a niefortunna pasażerka oprócz słuceń wyszła z poważnym skaleczeniem twarzy, spowodowanym szkłem z rozbitej szyby powozu.

Kuracja potrwa prawdopodobnie dłużej i pani Natalia będzie miała czas w swem zaciszu domowym rozpamiętywać o zmienności losu głów koronowanych.

Nie zawadzi przypomnieć przy tej okazji, że ex-królowa, lekkomyślna małżonka Milana — chociaż posiada wiele wad i zbroceń odznaczała się zawsze wielką i ślepą miłością dla swojego syna smutnej i nieszczęśliwej pamięci Aleksandra. Ona to była, która całą siłą sprzeciwiała się małżeństwu z Dragą — jakby w przeczuciu katastrofy, która okrucieństwem i wyrafinowaniem nie ma sobie równej w dziejach. Ta sama nieszczęśliwa matka przechowuje podobno z pietyzmem drobne pamiątki po synu — wartościowe zaś rzeczy przekazała narodowi, na stworzenie stypendium naukowego.

Zamieszczamy portret ex-królowej, zrobiony ze zdjęcia na kilka dni przed wypadkiem.



Inauguracja na wszechnicy czerniowieckiej: Rektor uniwersytetu dr. Teodor Tarnawski.

von Bleyleben, arcybiskup Repta z radcami konsystoryalnymi Calinescu i Monastyrskim, wiceburmistrz dr. Reiss, radca dworu Knipper, konsul rumuński Cogelniceanu, generałowie Wanka i Hornik i w. i.

Gdy goście zajęli swe miejsca, zabrał głos prorektor prof. dr. Hörman zu Hörbach Walter i złożył sprawozdanie za rok ubiegły.

Następnie wręczył mowca insygnia nowemu rektorowi prof. dr. Teodorowi Tarnawskiemu, który wygłosił zajmujący wykład „o poetyckim charakterze służby bożej z szczególnem uwzględnieniem grecko-orientalnego kościoła“. W końcu zwrócił się mowca do młodzieży, wzywając ją w ciepłych słowach, aby pracowała na chlubę narodu i *Almae matris*.

Obecny rektor dr. Teodor Tarnawski urodził się 16 sierpnia 1859 roku w Wyżnicy na Bukowinie. Po ukończeniu studiów gimnazjalnych, zapisał się na wydział teologiczny w Czerniowcach. Następnie udał się w podróż naukową i kontynuował studia teologiczne w Wiedniu i Monachium. Dnia 7 lipca 1885 został promowany na uniwersytecie czerniowieckim na doktora teologii. W r. 1884 otrzymał posadę prefekta przy tutejszym seminarium duchownem. W r. 1893 został docen-

Inauguracja na wszechnicy czerniowieckiej.

W piątek dnia 2 grudnia b. r. o godzinie 12 przed południem odbyła się uroczystość inauguracyjna na wszechnicy czerniowieckiej. Po uroczystej mszy w kościele, zebrał się senat z gronem profesorów, zaproszonymi gośćmi i słuchaczami w przystrojonej auli uniwersyteckiej. Między innymi przybyli na tę uroczystość prezydent kraju dr. Regner



Znów katastrofa kolejowa: Wykolejenie się lokomotywy przy pociągu nr. 3757 na szlaku Wygnanka-Iwanie puste pomiędzy stacyami Wołkowce-Germakówka.